

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Alicja Wiśniewska (spr.)
Sędziowie:	SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2018 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. J.**

przeciwko (...) S.A. w S.

z zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. w S.

od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 5 lutego 2018r., sygn. akt I C 667/17

I. Zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że:

- 1) w pkt. I zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki W. J. kwotę 6.000 zł (sześć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28 października 2017r. do dnia zapłaty;
- 2) w pkt. II koszty procesu znosi wzajemnie między stronami;
- 3) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- 4) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Augustowie kwotę 299,97 zł (dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych 97/100) tytułem brakujących kosztów sądowych;

II. Oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. Koszty procesu przed Sądem II – giej instancji wzajemnie znosi między stronami;

IV. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 529,14 zł (pięćset dwadzieścia dziewięć złotych 14/100) tytułem brakujących wydatków.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz

UZASADNIENIE

Powódka W. J. w pozwie przeciwko (...) S.A. w S. domagała się zapłaty kwoty 11.000 zł tytułem uzupełniającego zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie, będące następstwem zdarzenia z dnia 02.04.2015 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28.10.2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 02.04.2015 r. powódka zamieszkująca przy ulicy 29 listopada, potknęła się o wyszczerbiony, nierówny schodek, na skutek czego upadła i doznała obrażeń ciała. Doznała urazu kończyny górnej prawej w postaci złamania końca dalszego kości promieniowej prawej typu C. oraz urazu psychicznego. Bezpośrednio po zdarzeniu udała się do SP ZOZ w A. na szpitalny oddział ratunkowy, skąd skierowana została na oddział chirurgii urazowo-ortopedycznej, a tam zastosowano leczenie w postaci: repozycji i stabilizacji złamania w opatrunku gipsowym. Powódkę wpisano z zaleceniem utrzymania unieruchomienia uszkodzonej kończyny, zachowania spoczynkowego trybu życia, zażywania leków przeciwbólowych oraz kontynuowania leczenia w (...). Bezpośrednio po wypadku odczuwała bóle kończyny górnej prawej. Z uwagi na konieczność utrzymania unieruchomienia powódka nie mogła swobodnie funkcjonować. Wymagała stałej pomocy osób trzecich podczas wykonywania czynności życia codziennego tj. przygotowywania posiłków, sprzątania, ubierania, czy czynności z zakresu higieny osobistej. Mimo podjętego leczenia usprawniającego, zachowawczego i rehabilitacyjnego powódka do dnia dzisiejszego nie jest w stanie normalnie funkcjonować. Doznane urazy utrudniają, czasem wręcz uniemożliwiają wykonywanie przez powódkę podstawowych czynności życia codziennego. Ma problemy z chwytaniem m.in. kubka z herbatą czy talerza z jedzeniem itp. Ze względu na dokuczliwe dolegliwości bólowe powódka jest zmuszona zażywać leki przeciwbólowe, które negatywnie wpływają na jej ogólną kondycję psychofizyczną. Zły stan zdrowia powódki wpłynął na stan emocjonalny powódki, ma problemy ze snem i koncentracją. Powódka ma poczucie bezradności i niepełnosprawności. W chwili zdarzenia miała 58 lat. Była osobą w pełni aktywną, towarzyską. Chodziła na długie spacer, spotykała się ze znajomymi. Obecnie prowadzenie przez powódkę dotychczasowego, aktywnego trybu życia zostało wyłączone, co też wpływa na większy rozmiar doznanej przez powódkę, w dodatku bez swego udziału krzywdy. Pozwany na etapie postępowania likwidacyjnego, ocenił wysokość należnego powódce zadośćuczynienia na 6.000 zł i decyzją z dnia 27.10.2017 r. przyznał powódce kwotę 6.000 zł, która jest nieadekwatna do doznanej przez nią krzywdy.

W odpowiedzi na pozew pozwane (...) Spółka Akcyjna w S. wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Nie kwestionując swojej odpowiedzialności co do zasady i wypłacenia powódce na skutek przeprowadzonego przez pozwanego postępowania likwidacyjnego, wysokości wskazywanego przez nią zadośćuczynienia, wskazywał na brak podstaw do przyznania powódce dodatkowego zadośćuczynienia z uwagi na brak trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Wyrokiem z dnia 5 lutego 2018r. Sąd Rejonowy w Augustowie, w sprawie sygn. akt I. C. 667/17 zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. na rzecz powódki W. J. kwotę 11.000,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 października 2017r. do dnia zapłaty oraz kwotę 3.634,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, odstępując od obciążania stron opłatą sądową.

Sąd Rejonowy uznał, że poza sporem pozostawał fakt, iż pozwany ponosi odpowiedzialność wobec powódki za skutki zdarzenia z dnia 02.04.2015 r., a roszczenie powódki o zadośćuczynienie zgłoszone pozwanemu, przed wytoczeniem niniejszego powództwa, pozwany zrekompensował powódce w kwocie 6.000 zł. Spór w przedmiotowej sprawie sprowadza się jedynie do wysokości kwotowej należnego powódce, jako „odpowiedniego” zadośćuczynienia, a każda ze stron obstawała przy swoim stanowisko do końca. Strona powodowa twierdziła, że jest to 6.000 zł wespół z dochodzoną niniejszym pozwem. Tymczasem pozwany twierdził, że wypłacona powódce kwota 6.000 zł stanowi adekwatną wielkość zadośćuczynienia w stosunku do krzywdy doznanej przez powódkę w zdarzeniu z dnia 02.04.2015 r.

Zdaniem Sądu Rejonowego w świetle art.445§1 k.c. odpowiednią sumą zadośćuczynienia za skutki zdarzenia z dnia 02.04.2015r. jest kwota, której domaga się powódka. W opinii Sądu Rejonowego obrażeniom ciała jakich doznała powódka wynikają bezspornie z akt szkody z postępowania likwidacyjnego, dokumentów medycznych oraz zeznań świadka A. K.. Sąd Rejonowy ustalając stopień krzywdy doznanej przez powódkę wziął pod uwagę, że powódka utraciła na skutek obrażeń ciała możliwość samodzielnego funkcjonowania, w dodatku w sytuacji, gdy boryka się z nowotworem złośliwym.

W tych okolicznościach Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że kwotą adekwatną, rekompensującą w całości doznaną przez powódkę krzywdę będzie zasądzenie uzupełniająco kwoty 11.000 zł z odsetkami jak w pozwie, które z resztą nie były kwestionowane przez pozwanego. Ta kwota wespół już z wypłaconą, z podkreśleniem w sytuacji gdy na skutek tego urazu, utraciła możliwość swojej pasji – szydełkowania i w dodatku czerpania z tego dochodów – będzie dopiero sumą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia dla powódki i nie może tego podkreślać okoliczność, czy powódka odniosła czy nie odniosła trwały uszczerbek na zdrowiu, która to okolicznością jako jedyną pozwany podważa żądanie powódki.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) Spółka Akcyjna w S., zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art.445 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyznaniu powódce rażąco wysokiej kwoty zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku zdarzenia z dnia 02.04.2015r.;
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art.613 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uwzględnieniu przy orzekaniu o sumie odpowiedniej zadośćuczynienia okoliczności, za które pozwany nie ponosi odpowiedzialności;
3. naruszenie prawa procesowego mającego istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art.278§1 k.p.c. poprzez ustalenie stanu zdrowia powódki po wypadku bez zasięgnięcia opinii biegłych sądowych, podczas gdy okoliczności istotne dla sprawy a ustalone przez Sąd we własnym zakresie wymagały wiadomości specjalnych;
4. naruszenie prawa procesowego mającego istotny wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art.233§1 w zw. z art.227 k.p.c. poprzez sprzeczność ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym i całkowicie dowolną oceną dowodów polegającą na uznaniu za udowodnione twierdzenia zawarte w pozwie o zakresie skutków zdrowotnych wypadku, jakiemu uległa powódka, doznanych obrażeń, odczuwalnych dolegliwościach i ograniczeniach, a także wyciągnięciu ze zgromadzonego materiału dowodowego nieuprawnionych wniosków.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż roszczenie, z którym wystąpiła powódka wynika z regulacji przepisu art. 445§1 k.c. w zw. z art.444 k.c. Pozwany przy tym swojej odpowiedzialności nie kwestionował albowiem na etapie postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce kwotę 6000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek zdarzenia z dnia 02.04.2015 roku.

Podkreślić należy, iż uprawnienie do przyznania zadośćuczynienia za krzywdę powstaje dopiero w przypadku doznania przez poszkodowanego uszkodzenia ciała bądź rozstroju zdrowia. Natomiast zasadniczym kryterium decydującym

o wysokości należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, a jej niewymierny charakter sprawia, że ocena w tym zakresie winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy.

O wysokości zadośćuczynienia decyduje sąd po szczegółowym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, kierując się podstawową zasadą, że przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną wartość dla pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., I ACa 640/12, Lex nr 1220559). Zasądzona kwota zadośćuczynienia nie może być więc symboliczna. Musi mieć charakter kompensacyjny i musi spełniać także funkcję represyjną wobec sprawcy naruszenia. Suma ta powinna bowiem być „odpowiednia”, a jej określenie musi uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy - co nie zmienia faktu, że zależy od swobodnego uznania sędziowskiego.

Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma charakter ocenny, dlatego przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody. W konsekwencji strona może skutecznie zakwestionować wysokość zadośćuczynienia tylko wtedy, kiedy nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest wyraźna lub rażąca. Co za tym idzie zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty. Uwzględnienie omawianego zarzutu następuje wtedy, gdyby sąd uczynił jedno z wielu kryteriów, decydujących o wysokości zadośćuczynienia, elementem dominującym i przede wszystkim w oparciu o nie określił wysokość takiego zadośćuczynienia. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia staje się aktualne wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r., I ACa 607/12, Lex nr 1223370).

Zauważyć także należy, że przy obliczaniu wysokości zadośćuczynienia nie ma możliwości stosowania jakichś mechanizmów, które by obliczały wysokość świadczenia i obowiązywały na użytek każdej sprawy, zważywszy na indywidualny wymiar krzywdy wyznaczony specyficznymi okolicznościami danego wypadku. Dlatego też wysokość zadośćuczynień przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia.

Zgodzić się należy z apelującym, iż Sąd Rejonowy nie dysponując dostateczną dokumentacją medyczną powódki oraz oddalając wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii, dowolnie przyjął, że mimo podjętego leczenia usprawniającego, zachowawczego i rehabilitacyjnego, powódka do dnia dzisiejszego nie jest w stanie normalnie funkcjonować. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii A. M..

Biegły sądowy z zakresu ortopedii w opinii z dnia 29.05.2018r. sporządzonej po przeprowadzeniu badania powódki, wskazał iż w związku z wypadkiem z dnia 02.04.2015r. powódka doznała 8 % trwałego uszczerbku na zdrowiu. Choroba ma charakter utrwalony albowiem po trzech latach od urazu widoczne jest zniekształcenie przedramienia z zaburzeniem osi. Biegły stwierdził osłabienie siły mięśniowej kończyny górnej prawej oraz ograniczenia zgięcia dłoniowego i grzbietowego nadgarstka prawego, w stosunku do strony lewej. Jednocześnie biegły zaznaczył, iż leczenie przyniosło rezultaty, rehabilitacja była skuteczna, o czym świadczy zakres ruchomości stawu nadgarstka prawego. Po przebytych leczeniach powódka powróciła do stanu zdrowia, który umożliwia jej normalne i samodzielne funkcjonowanie (opinia k.110-116).

Powyższe wskazuje, iż skutki wypadku z dnia 02.04.2015r. nie są dla powódki tak daleko idące jak ustalił Sąd Rejonowy. Niewątpliwie powódka jest osobą bardzo schorowaną jednakże wynika to z licznych chorób samoistnych, za które pozwany nie odpowiada.

Niemniej należy wskazać, iż zdarzenie z dnia 02.04.2015r. wywołało u powódki rozstrój zdrowia fizycznego i psychicznego. W wyniku upadku powódka doznała złamania końca dalszego kości promieniowej prawej typu Collesa. Opatrunek gipsowy od płaców do ramienia nosiła przez okres 8 tygodni, po czym ponownie założono jej gips na okres 2 tygodni. Zażywała środki przeciwbólowe, po zdjęciu gipsu nie mogła ruszać ręką i otrzymała skierowanie na rehabilitację. Leczenie w Poradni Chirurgiczno – Urazowo – Ortopedycznej zakończyła niemal po pięciu miesiącach,

zaś rehabilitację odbywała na przestrzeni trzech miesięcy, co świadczy o znacznym wydłużeniu okresu gojenia albowiem jak wskazał biegły ortopeda złamanie jakiego doznała powódka goi się ok. 4-6 tygodni i wymaga około miesięcznej rehabilitacji. Ponadto powódka przez okres kilku tygodni wymagała pomocy osób trzecich z uwagi brak możliwości samodzielnej egzystencji. Nie była w stanie przygotowywać posiłków, wykonywać czynności z zakresu higieny osobistej, czy ubierać się i wówczas opiekę nad nią sprawowała jej córka. Niewątpliwie zdarzenie z dnia 02.04.2015r. spowodowało również rozstrój zdrowia psychicznego powódki. Powódka w tej dacie borykała się już z szeregiem schorzeń samoistnych i dodatkowo na okres kilku tygodni została pozbawiona samodzielnego wykonywania podstawowych czynności życia codziennego, jak również oddawania się pasji jaką jest szydełkowanie. Musiała również ograniczyć aktywność towarzyską z uwagi na niesamodzielność, która ją dotknęła na skutek wypadku. Zaprzestania wychodzenia z domu, co negatywnie wpływało na jej nastrój, stała się smutna i płacziwa.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w kontekście przedstawionych powyżej okoliczności zadośćuczynienie przyznane przez Sąd Rejonowy jest rażąco wygórowane, co w konsekwencji skutkuje naruszeniem art.445§1 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej „sumą odpowiednią”, o której mowa w art. 445 § 1 k.c. jest kwota 12.000 zł. Kwota ta nie jest ani rażąco wygórowana, ani rażąco niska w stosunku do rozmiaru doznanego przez powódkę cierpienia na skutek rozstroju zdrowia w wyniku wypadku z dnia 02.04.2015r. Zważywszy, na fakt iż pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce kwotę 6000 zł, należało zasądzić na jej rzecz kwotę 6000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 27.10.2017r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo oddalić.

Z uwagi na wynik postępowania, tak przed Sądem I jak i II instancji – powódka wygrała sprawę w 54,54%, a pozwany w 45,46%, w przedmiocie kosztów procesu Sąd orzekł na podstawie art.100 k.p.c. znosząc je wzajemnie między stronami.

O brakujących kosztach sądowych przed Sądem I instancji obejmujących opłatę sądową od pozwu, od której powódka była zwolniona oraz wydatkach przed Sądem II obejmujących wynagrodzenie biegłego, Sąd orzekł na podstawie art.98§1 k.p.c. w zw. z art. art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016r., poz. 623) obciążając nimi pozwanego w zakresie w jakim sprawę przegrał.

Uwzględniając powyższe na zasadzie art.386§1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok, a w zakresie, w jakim apelacja nie została uwzględniona, orzekł o jej oddaleniu.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz